

PAR  **GNOMEN**

PAR GNOMEN
MIROŚLAW MROZEK

Redakcja serii:	Rafał T. Czachorowski
Redakcja:	Karina Stempel
Projekt okładki:	Daria K. Kompf
Ilustracja na okładce:	Maciej Kompf (IG: the_meta4)
Korekta:	Aleksandra Kotowska
© Copyright by	Mirostaw Mrozek
© Copyright by	Fundacja Duży Format

Wydawca:	Fundacja Duży Format
	skr. poczt. nr 47
	U.P. Warszawa 148
	03-295 Warszawa
	www.fundacjadf.pl
	www.poecipolscy.pl
	biuro@fundacjadf.pl
	tel. 22-127 59 45
	ISBN 978-83-64530-69-2
	Warszawa 2018

Książka jest nagrodą główną w 6. Ogólnopolskim Konkursie na Tomik Wierszy „Duży Format”, kategoria „po debiucie” 2018

Jury w składzie:

Rafał T. Czachorowski, Rafał Różewicz (przewodniczący) i Karina Stempel

Paragnomen – niezwykle, zdumiewające dla otoczenia zachowanie się osoby (czasem stanowiące przestępstwo), zachowanie wbrew oczekiwaniu, niekiedy będące pierwszym objawem choroby psychicznej. Zjawisko opisane po raz pierwszy przez Eugeniusza Brzeźickiego (1890-1974) polegające na nieoczekiwanym wykonaniu jakiejś niezwyklej i nieprzewidzianej czynności na tle uprzedniego, spokojnego zachowania się chorego.

Paragnomen nie decyduje o rozpoznaniu i rokowaniu choroby, natomiast może decydować o bezpieczeństwie chorego i jego otoczenia. Zazwyczaj występuje w przypadku nagłego początku choroby.

Za: Wikipedia.pl

Lekcja wychowawcza

Kochane dzieci, a teraz rozpoczyna się lekcja życia.

Pamiętajcie, że bardzo nieładnie jest przygrywać, kto przegrywa, jest źle wychowany, ubrany jest w najtańsze rzeczy z bazaru, nie ma też smartfonu.

Grzeczne dziecko słucha mamy i taty, którzy chcieliby, żeby nigdy nie przegrywało – tłumaczą mu to głośno, wpajają klapsami, żeby było zawsze dobre i zwycięskie.

Z przegranymi nie należy siadać w jednej ławce ani rozmawiać z nimi na przerwie, żeby nie przeskoczył na was gen klęski, który skacze jak malutka pchełka.

Wszystkie porażki i wynikające z nich niedobre rzeczy to ich wina, przecież wystarczyłoby, żeby wygrali, a byłaby tylko chwała zwycięstwa i rzeczy dobre bardzo.

Przegranii spuszczaają wzrok i głowy, bo wstydzą się, że są przegrani, a przecież nikt nie kazał im przegrywać, wystarczyło nas słuchać i przez cały czas wygrywać.

A teraz idźcie w życie i zwyciężajcie. Zwyciężajcie! Specjalnie dla was tak urządziliśmy świat, by był on wojną i można było odróżnić zwycięzców od przegranych.

Więc byłem

Myszkiniem przez całą stronicę *Idioty* myśli o tym, co myślała głowa świętego skazańca, spadająca właśnie z poprzeczki gilotyny.

Zatem Dostojewski, ta soczewka skupiająca myśl dziewiętnastego wieku, myśli, co myśleć musi Myszkiniem, by być sobą, człowiekiem

idealnym. Co pomyśli czytelnik, czyli ja, o myśli autora powieści, myśli głównego bohatera, myśli spadającej głowy. Idąc

tym tropem, powinienem myśleć o tobie, mój nieszczęsny czytelniku, i wszystko jak wyżej. Tymczasem ja się już toczę po bruku.

Tadeusz Miciński

Lecz nie w tym błysku sens
Lecz w zapadaniu się
Lecz w zapadaniu się w siebie
Co pochłonęłoby cały świat
Gdyby nie był z innej materii

spis wierszy

Lekcja wychowawcza	7
Więc byłem	8
Tadeusz Miciński	9
Ceduła	10
Piekło	11
Obym się mylił	12
Reszta jest milczeniem	13
W imię	14
Kain i Abel. Komentarz antropologiczny	15
Wspomnij mnie	16
Strumień	17
Pielgrzym	18
Apel	19
Światy urojone	20
Rzuciłem palenie	21
Paragnomen	22
Procurator Judei	23
Szyderczy śmiech	24
Paragnomen	25
Władca marionetek	26
Delikatnie	27
Emaus	29
Paragnomen	30
Paragnomen	31
Samotność	32
Normalne życie	33
Szała	34
Paragnomen	35
Inaczej	36
Skazany	37

PAR^H**GNOMEN**